

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
w składzie:

Przewodniczący –	<i>SSO Maria Witkowska</i>
Protokolant –	stażysta Aneta Gąsińska

po rozpoznaniu o 8 listopada 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa ***I. W.***

sprawy z powództwa ***S. L.***

sprawy z powództwa ***I. H.***

sprawy z powództwa ***P. M.***

przeciwko ***M. W. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w R.***

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje ***M. W. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w R.*** wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

„Pieniądze zostaną zwrócone w ciągu 14 dni roboczych przelewem bankowym na konto wskazane przez klienta lub przekazem pocztowym pod adresem wskazanym w zamówieniu. Koszt odesłania towaru nie podlega zwrotowi, w przypadku zamówień w których koszt dostawy był po stronie sklepu – zostawiamy sobie prawo do potrącenia wartości kosztów transportu do klienta z oddawanej kwoty”.

2. zasądza od ***M. W. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w R.*** na rzecz ***I. W.*** kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje,

3. zasądza od ***M. W. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w R.*** na rzecz ***S. L.*** kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje,

4. zasądza od ***M. W. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w R.*** na rzecz ***I. H.*** kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje,

5. zasądza od ***M. W. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w R.*** na rzecz ***P. M.*** kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje,

6. nakazuje pobrać od M. W. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych z tytułu opłaty sądowej od pozwu i zażalenia, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni z mocy prawa;

7. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt M. W. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w R..

Sygn. akt XVII AmC 1362/16

UZASADNIENIE

Pozwami złożonymi 06, 10, 12 i 14 czerwca 2013 r. I. W., S. L., I. H., P. M. wnieśli o uznanie za niedozwolone postanowienia wzorca umownego Regulaminu stosowanego przez M. W. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w R. o treści: „Pieniądze zostaną zwrócone w ciągu 14 dni roboczych przelewem bankowym na konto wskazane przez klienta lub przekazem pocztowym pod adresem wskazanym w zamówieniu. Koszt odesłania towaru nie podlega zwrotowi, w przypadku zamówień w których koszt dostawy był po stronie sklepu – zostawiamy sobie prawo do potrącenia wartości kosztów transportu do klienta z oddawanej kwoty”.

Powodowie wnieśli ponadto o orzeczenie zakazu stosowania ww. klauzuli, przeprowadzenie dowodów z wypisu ewidencji działalności gospodarczej pozwanej na okoliczność prowadzenia przez nią działalności gospodarczej oraz załączonego wydruku wzorca umowy, jakim się posługuje na okoliczność stosowania w relacjach z konsumentami klauzuli abuzywnej oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Swoje roszczenie powodowie oparli na fakcie, że pozwana korzysta z wzorca umowy Regulaminu sklepu internetowego www.(...).pl zawierającego w części Reklamacje i zwroty kwestionowane postanowienie, na dowód czego załączyli do pozwów zrzut z ekranu z danym postanowieniem, jak podali według stanu na dzień 25 lutego 2013 r.

Powodowie podnieśli, że zakwestionowane postanowienie jest niedozwolone stosownie do treści art. 385³ k.c. Natomiast rejestr postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone zawiera korespondującą klauzulę pod pozycją 3078 w brzmieniu zbliżonym.

W odpowiedziach na pozwy pozwana M. W. prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w R. wniosła o odrzucenie pozwów a w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku o oddalenie powództw. Ponadto pozwana wniosła o połączenie spraw do wspólnego rozpoznania ze względów przedmiotowych, ewentualnie podmiotowych, a także o dopuszczenie i przeprowadzenie wniosków dowodowych powołanych w treści uzasadnienia odpowiedzi na pozwy oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych. Pozwana zgłosiła zarzut powagi rzeczy osądzonej skutkujący odrzuceniem pozwów, a nadto powołując się na art. 5 k.c. zarzut nadużycia prawa podmiotowego uzasadniający oddalenie powództwa. Pozwana podniosła, że powodowie nie wykazali, iż korzysta ona z zakwestionowanej klauzuli. Wskazała, że prawie każda przeglądarka internetowa wyposażona jest w aplikacje pozwalające na edytowanie stron, zwłaszcza tekstu, przed jego wydrukowaniem, toteż w ocenie pozwanej zwykły wydruk Regulaminu nie może stanowić przekonującego dowodu, gdyż jest niewystarczający. Zdaniem pozwanej powodowie powinni przedstawić co najmniej wydruk urzędowo poświadczony przez notariusza.

Postanowieniem z dnia 05 lutego 2014 r. Sąd odrzucił pozwy w połączonych uprzednio sprawach z powództwa I. W., S. L., P. P., I. H., P. M., na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 kpc w zw. z art. 479⁴³ kpc.

Zażalenie na przedmiotowe postanowienie złożył I. H., P. M., I. W., S. L..

Postanowieniem z dnia 24 maja 2016 r. o sygn. VI ACz 4918/14 Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżone postanowienie w stosunku do I. W., S. L., I. H., P. M., pozostawiając Sądowi Okręgowemu w Warszawie – Sądowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu

kończącym postępowanie w sprawie. Sąd Apelacyjny, mając na uwadze wykładnię dokonaną przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 listopada 2015 r. o sygn. III CZP 17/15 stwierdził, że w niniejszej sprawie nie zachodziła podstawa do odrzucenia pozwu.

Wobec tego sprawa została skierowana do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana – M. W. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w R. polegającą na sprzedaży produktów na odległość w ramach sklepu internetowego działającego pod adresem www.(...).pl.

Pozwana posługuje się w obrocie z konsumentami wzorcem umownym – Regulaminem, który zawiera zakwestionowane przez powodów postanowienie o następującej treści: **„Pieniądze zostaną zwrócone w ciągu 14 dni roboczych przelewem bankowym na konto wskazane przez klienta lub przekazem pocztowym pod adresem wskazanym w zamówieniu. Koszt odesłania towaru nie podlega zwrotowi, w przypadku zamówień w których koszt dostawy był po stronie sklepu – zostawiamy sobie prawo do potrącenia wartości kosztów transportu do klienta z oddawanej kwoty”.** (k. 5).

Pozwana nie zakwestionowała, iż w Regulaminie sklepu internetowego zawarte jest powołane w pozwie postanowienie. Nie zaprzeczyła także stanowczo, aby stosowała wskazane postanowienie, podnosząc jedynie zarzuty co do mocy dowodowej przedstawionego przez powoda zrzutu ekranu zawierającego przedmiotowy Regulamin, w związku z czym okoliczność tą należało uznać za przyznaną w oparciu o przepis art. 230 k.p.c.

Wobec nieprzedstawienia przez pozwaną argumentów i dowodów podważających wiarygodność dołączonego do pozwu wzorca umownego, ani niezgodności zaskarżonego postanowienia z treścią postanowienia zawartego w Regulaminie należało uznać za udowodnione, iż jest on stosowany przez pozwaną na podstawie art. 230 k.p.c.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd ustalił fakt stosowania przez pozwaną niedozwolonego postanowienia na podstawie całego materiału sprawy, biorąc pod uwagę twierdzenia powodów o posługiwaniu się przez nią Regulaminem zawierającym przedmiotowe postanowienie oraz na podstawie zrzutu z ekranu części Regulaminu pozwanej uwzględniającego ww. postanowienie w postaci „zwykłego wydruku”, albowiem pozwana ograniczyła się do tezy, że powodowie nie wykazali stosowania przez nią klauzuli wobec możliwości modyfikacji tekstu na stronie internetowej przed jej wydrukowaniem przez powodów, nie zarzucając dokonania tego typu manipulacji i nie zaprzeczając samemu faktowi stosowania niedozwolonego postanowienia umieszczonego w rzeczonym Regulaminie. Tymczasem jak wynika z przepisu art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Jeżeli zatem strona nie zgadzała się z konkretnymi okolicznościami powinna sprecyzować swoje zarzuty i udowodnić je, czego nie uczyniła.

W tym stanie rzeczy, brak jest więc przeszkód, aby wydruk Regulaminu stanowił podstawę ustalenia okoliczności faktycznych sprawy w sytuacji, gdy okoliczności których on dotyczy, nie są przez inne strony postępowania skutecznie kwestionowane. Pozwana nie zaprzeczyła bowiem, iż nie stosowała przedmiotowej klauzuli, a jedynie podnosiła, iż powód nie wykazał tego faktu, przy czym nie przedstawiła żadnych przeciwdowodów przeczących stosowaniu przez nią Regulaminu zawierającego zaskarżoną klauzulę. W takim przypadku należało przyjąć, iż wydruk Regulaminu dotyczy w rzeczywistości okoliczności niespornych – nie wymagających dowodu, co na podstawie art. 230 k.p.c.

pozwalalo ocenić je jako przyznane. Zgodnie bowiem z art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.

Przechodząc do meritum Sąd zważył, że w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ k.c. Przy czym kontrola abstrakcyjna polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy. W przypadku kontroli abstrakcyjnej ocenie podlega treść danego postanowienia wzorca, a nie sposób jego wykorzystania, ponieważ w przypadku kontroli abstrakcyjnej nie bada się umowy, a jedynie wzorzec. Sąd nie analizuje zatem w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy przedsiębiorcą a potencjalnym konsumentem.

Z kolei niedozwolone postanowienia umowne określają przepisy art. 385¹ – 385³ k.c., mające na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą.

W myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacji;
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami;
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta;
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje tym, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Analizując zakwestionowane przez powódów postanowienie w oparciu o w/w kryteria, nie budzi wątpliwości Sądu, że konsumenci nie mieli wpływu na jego treść. Regulamin sklepu został ustanowiony samodzielnie przez Przedsiębiorcę, a zatem należało uznać, że postanowienie stanowiące jego część nie było z konsumentami uzgadniane indywidualnie.

Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy także, zdaniem Sądu, głównych świadczeń umownych, którymi po stronie Przedsiębiorcy jest przeniesienie własności rzeczy i jej wydanie, a ze strony kupującego jej odebranie i zapłata za tą rzecz.

Do rozstrzygnięcia pozostała zatem jedynie kwestia, czy zakwestionowane przez powódów postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia

musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pojęcie „dobrych obyczajów” (w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem) zdefiniowała judykatura - w orzeczeniu SN z 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, IC Biul. SN 2006, nr 2, s. 86 wskazano, iż za „sprzeczne z dobrymi obyczajami” należy uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 roku, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 11 października 2007 roku, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że kwestionowana przez powodów klauzula o treści **„Pieniądze zostaną zwrócone w ciągu 14 dni roboczych przelewem bankowym na konto wskazane przez klienta lub przekazem pocztowym pod adresem wskazanym w zamówieniu. Koszt odesłania towaru nie podlega zwrotowi, w przypadku zamówień w których koszt dostawy był po stronie sklepu – zostawiamy sobie prawo do potrącenia wartości kosztów transportu do klienta z oddawanej kwoty”**. stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Przytoczona klauzula dotyczy zwrotu wzajemnych świadczeń oraz terminu i sposobu tego zwrotu w sytuacji odstąpienia konsumenta od umowy.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że w przypadku skorzystania przez konsumenta z prawa do odstąpienia od umowy zawartej na odległość i zwrotu towaru Przedsiębiorcy, ten powinien dokonać zwrotu ceny zapłaconej za towar oraz zwrotu kosztów transportu tego towaru do konsumenta przez niego poniesione w ramach transakcji kupna-sprzedaży, tytułem której konsument zapłacił również za przesyłkę zamówionego produktu. Jak wynika bowiem z obowiązującego w dacie złożenia pozwu art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 02 marca 2000r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. z 2012 r. poz. 1225 j.t.) w razie odstąpienia od umowy umowa jest uważana za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. To, co strony świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu. Zwrot powinien nastąpić niezwłocznie, nie później niż w terminie czternastu dni. Jeżeli konsument dokonał jakichkolwiek przedpłat, należą się od nich odsetki ustawowe od daty dokonania przedpłaty. Oznacza to, że konsumentowi należy się pełny zwrot świadczenia, czyli zarówno uiszczony koszt przesyłki towaru do konsumenta, jak i koszty towaru. Podkreślenia wymaga, że ww. ustawa dokonuje w zakresie swojej regulacji wdrożenia dyrektywy Wspólnot Europejskich 97/7/WE z dnia 20 maja 1997 r. w sprawie ochrony konsumentów w przypadku umów zawieranych na odległość (Dz. Urz. WE L 144 z 04.06.1997). Natomiast art. 6 ust. 1 tej dyrektywy wyraźnie stanowi, że w przypadku każdej umowy na odległość konsument może w terminie ustalonym na co najmniej siedem dni roboczych odstąpić od niej bez żadnych sankcji i bez konieczności podawania powodu. Konsument z tytułu wykonywania swego prawa odstąpienia od umowy nie może ponosić żadnych kosztów poza bezpośrednimi kosztami zwrotu towarów. Z kolei w art. 6 ust. 2 wskazano, iż w przypadku gdy konsument wykonuje swoje prawo odstąpienia od umowy na mocy niniejszego artykułu, dostawca jest zobowiązany do zwrotu wpłaconych kwot bez dodatkowych kosztów. Konsument nie może ponosić z tytułu wykonywania swojego prawa odstąpienia od umowy żadnych opłat poza bezpośrednimi kosztami zwrotu towarów. Zwrot ten musi nastąpić niezwłocznie, jednakże najpóźniej w terminie 30 dni. Tym samym w razie odstąpienia konsumenta od umowy miałby on otrzymać zwrot opłaty za dostarczenie mu towaru, gdyż nie powinien jego ponosić. Nie ulega wątpliwości, że tak należy interpretować przepis art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 02 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, w zgodzie z prawem unijnym. Ochrona konsumenta poprzez tego typu uregulowanie zakłada, że gdyby konsument miał ponosić jeszcze koszty wysyłki, takie obciążenie bez wątpienia mogłoby zniechęcać go do wykonania przysługującego mu prawa odstąpienia. Ponadto tego rodzaju obciążenie

mogłoby zaburzyć zrównoważony podział ryzyka pomiędzy stronami w umowach zawieranych na odległość, przez przenoszenie na konsumenta całości kosztów związanych z transportem towarów (tak Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 15 kwietnia 2010 r., C- 511/08).

Jednocześnie konstrukcja taka pozostała niezmienna w aktualnym stanie prawnym, ponieważ w art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz.U. z 2014 r. poz. 827 ze zm.), dodatkowo konkretnie wskazano, że Przedsiębiorca ma obowiązek niezwłocznie, nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania oświadczenia konsumenta o odstąpieniu od umowy, zwrócić konsumentowi wszystkie dokonane przez niego płatności, w tym koszty dostarczenia rzeczy. W świetle powyższego zapis, który zakłada zwrot należności za towar z potrąceniem kosztów dostawy, czyli kosztów usługi transportowej towaru do konsumenta, za którą zapłacił nie jest właściwy zarówno na gruncie uprzednio obowiązujących przepisów regulujących kwestie sprzedaży konsumentom towarów na odległość, jak i wobec treści obecnych regulacji w tym zakresie. Należy podnieść, iż przerzucenie na konsumenta kosztów przesyłki towaru do niego, w kontekście tego, iż konsument bezzwrotnie ponosi koszty odesłania towaru stanowi wyraz zachwiania równowagi kontraktowej i wykorzystania słabszej pozycji konsumenta w stosunku umownym.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę na podane w powołanych przepisach ustawowe terminy zwrotu należności. Z uwagi na ich treść ustalenie przez Przedsiębiorcę w pierwszym zdaniu postanowienia 14 dni roboczych na zwrot należności dla konsumenta nie jest poprawne, skoro Przedsiębiorca zgodnie z ustawą ma 14 dni na zwrot należności, co oznacza w przypadku takiego unormowania 14 dni kalendarzowych. Dlatego Przedsiębiorca kierując się własnym uregulowaniem może przekroczyć termin ustawowy na przekazanie należności konsumentowi. Zatem rozwiązanie zastosowane w tym względzie w Regulaminie uznać należy za niekorzystne, zwłaszcza, iż dotyczy interesów finansowych konsumenta.

Wobec tego, postanowienie w zakwestionowanym kształcie jest wyrazem dysproporcji praw i obowiązków stron umowy stworzonej przez Przedsiębiorcę, co powoduje, że ma nieuczciwy względem konsumenta charakter.

Zakwestionowane zapisy bez wątplenia zatem, w ocenie Sądu, kształtują prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Za nietrafny należy zatem uznać podniesiony przez pozwaną zarzut naruszenia art. 5 k.c., polegający na nadużyciu prawa podmiotowego przez powodów, co miałyby skutkować oddaleniem powództw. Odnosząc się do tego zarzutu należy wskazać, że w doktrynie prawa cywilnego i judykaturze powszechnie przyjęty jest pogląd, iż art. 5 k.c. powinien być stosowany przez Sądy z dużą ostrożnością i umiarem, w oparciu o wnikliwe rozważenie wszystkich aspektów sprawy (por. wyrok SN z dnia 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, LEX nr 82293). Ponadto w orzecznictwie i doktrynie prawa cywilnego ugruntowane jest też stanowisko, zgodnie z którym nie może domagać się oddalenia powództwa na tej podstawie podmiot, który swoimi działaniami sam zasad współżycia społecznego nie przestrzega. Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że działanie pozwanej polegające na stosowaniu niedozwolonego postanowienia zawartego we wzorcu umowy było niezgodne z zasadami współżycia społecznego. W związku z tym zarzut naruszenia art. 5 k.c. nie mógł zostać uznany za skuteczny.

Z tych względów Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że zakwestionowane postanowienie wzorca umownego stosowanego przez pozwaną w obrocie z konsumentami stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i zakazał jego stosowania na podstawie art. 479⁴² k.p.c.

Sąd zasądził od strony przegrywającej tj. M. W. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w R. koszty zastępstwa procesowego należne z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika strony przeciwnej za każdą z przegranych - podlegających rozpoznaniu w niniejszym postępowaniu - czterech spraw w wysokości: 1/4 stawki wskazanej w § 14 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804) określonej na 120 zł za prowadzenie sprawy o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone przed Sądem Okręgowym w Warszawie – Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz 1/4 stawki określonej w § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490 j.t.) na kwotę nie mniej niż 120 zł, co dało kwotę po 60 zł dla każdego z powodów, ogólnie równą 240 zł, czyli sumie jednej pełnej stawki za I i II instancję.

Podkreślenia wymaga, że przeciwko pozwanej wystąpiło czterech powodów z żądaniem uznania za niedozwoloną identycznej klauzuli umownej unormowanej w jednym wzorcu umownym stosowanym przez pozwaną. Wyrokiem z dnia 17 listopada 2016 r. Sąd orzekł więc co do czterech tożsamyh powództw. W ocenie Sądu, mając na względzie rozszerzoną prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone (art. 479⁴³ k.p.c.), zbędnym było wytaczanie wielu identycznych powództw przez wszystkich powodów, skoro wskazana rozszerzona prawomocność powoduje skutek dla wszystkich podmiotów, które zawarłyby z pozwanym przedsiębiorcą umowę w oparciu o tożsamy wzorec umowy. Profesjonalny pełnomocnik, reprezentujący w tym przypadku wszystkich powodów, powinien wyjaśnić im przedmiotową kwestię, aby nie narażać swych mandantów na prowadzenie zbędnych czynności procesowych, skoro zamierzony skutek osiągnęliby bez konieczności wytaczania powództwa przez każdego z nich. Skutkiem istnienia prawomocności rozszerzonej wyroków uwzględniających powództwo, strona powodowa uzyskałaby bowiem zaspokojenie swych roszczeń na mocy jednego rozstrzygnięcia wydanego w przedmiocie zaskarżonej klauzuli, bez potrzeby wytaczania kolejnych powództw. Zdaniem Sądu, powodowie musieli mieć wzajemną wiedzę o wytaczaniu takich samych powództw przeciwko określonym podmiotom, chociażby o tych powództwach, które zostały wytoczone wcześniej, a zatem wiedzieli też, że wytoczenie przez nich powództw nie jest niezbędne dla uzyskania skutku w postaci niewiązania ich przez postanowienia wzorców, co do których inne osoby uzyskały orzeczenie ustalające abuzywność klauzuli. Wiedzę tę musieli posiadać chociażby z tej przyczyny, że korzystali z fachowej, profesjonalnej obsługi prawnej, gdyż w sprawach byli reprezentowani przez pełnomocnika, a fakt, że był to ten sam pełnomocnik tylko potwierdza istnienie ich wzajemnej wiedzy o pozwach innych osób w tej samej sprawie. Warto także podkreślić, że nakład pracy pełnomocnika reprezentującego wszystkich powodów w połączonych sprawach nie był zwiększony z tego powodu, że reprezentował on wielu powodów, gdyż pozwy we wszystkich połączonych sprawach były identyczne, a różniła je jedynie osoba powoda. Kolejne pozwy stanowiły więc wyłącznie powielenie stworzonego dla jednego powoda wzorca pozwu, co wskazuje na minimalny nakład pracy pełnomocnika. O niewielkim nakładzie pracy pełnomocnika powodów świadczy również i to, że nie stawiał się rozprawie. Dodatkowo wskazać trzeba, że stopień skomplikowania spraw był nieznaczny, niewymagający zwiększonego wkładu pracy pełnomocnika do ich wyjaśnienia, co także uzasadniało powyższe rozstrzygnięcie. Dlatego, w ocenie Sądu, wynagrodzenie w wysokości 240 zł dla wszystkich spraw łącznie odzwierciedla niezbędny nakład pracy pełnomocnika procesowego. Zdaniem Sądu działanie polegające na wytoczeniu wielu powództw w oparciu o ten sam Regulamin sklepu internetowego, nie miało na celu tylko ochronę interesów konsumentów, ale także uzyskanie korzyści materialnej. Do zwiększenia tej korzyści miało właśnie przyczynić się rozdzielenie powództw na jak największą liczbę pozwów.

Sąd miał także na względzie, że działania strony powodowej są sprzeczne z szeroko pojętym interesem wymiaru sprawiedliwości, prowadzą bowiem do sztucznego zawyżania społecznych kosztów wymiaru sprawiedliwości. W sytuacji bezzasadnego mnożenia liczby pozwów pozwany ponosi bowiem wielokrotność kosztów związanych z publikacją wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Publikację prawomocnego wyroku na koszt pozwanego zarządza się na podstawie art. 479⁴⁴ k.p.c. Koszt publikacji należy do kosztów procesu, a obowiązek publikacji jest konsekwencją wydania wyroku uznającego dane postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Poniesienie kosztów publikacji przez stronę przegrywającą pozostaje poza przebiegiem procesu, w tym okoliczności, które go wywołały. Wpis niedozwolonego zapisu do rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa UOKiK ma stanowić źródło wiedzy dla innych przedsiębiorców.

Należy zaznaczyć, że wyżej przedstawione argumenty przemawiają również za obciążeniem pozwanej na rzecz Skarbu Państwa jedną opłatą od pozwu w wysokości 600 zł określonej w art. 26 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 623 j.t.) i stosownie jedną opłatą od zażalenia w wysokości 120 zł określonej w art. 19 ust. 3 pkt 2 tej ustawy wobec tego, że powodowie nie mieli obowiązku ich

uiszczenia z uwagi na ustawowe zwolnienie od kosztów na zasadzie art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Wszystkie powództwa są przecież identyczne, dlatego ten sam skutek byłby osiągnięty poprzez wytoczenie jednego powództwa, wniesienie jednego pozwu.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach winien znaleźć zastosowanie przepis art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten nie konkretyzuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”. Do okoliczności branych pod uwagę przez Sąd przy ocenie przesłanek zastosowania omawianego przepisu można zaliczyć również przebieg procesu, w szczególności w sytuacji, gdy wygrywający spór prowadzi proces w sposób nieojajny, dążąc do przewlekłości postępowania i zwiększenia jego kosztów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r. sygn. II CZ 210/73). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że wszystkie wskazane wyżej okoliczności sprawy, dotyczące przedmiotu i sposobu prowadzenia postępowania przez stronę powodową uzasadniają zastosowanie art. 102 k.p.c.

Okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie wskazują, że strona powodowa czyni ze swojego prawa do żądania zwrotu kosztów zastępstwa procesowego użytek niezgodny z celem przepisu art. 98 k.p.c., który ma zapewnić zwrot kosztów realnie poniesionych przez stronę do celowego dochodzenia swoich praw. Sąd uznał zatem, że zachodzą w sprawie szczególne okoliczności, które dają podstawę do odstąpienia od ogólnej reguły rozliczania kosztów postępowania, a w konsekwencji zasadnym było nieobciążanie strony pozwanej wielokrotnością kosztów odpowiadającą liczbie wytoczonych przez powodów powództw.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w przedmiocie możliwości zastosowania w niniejszej sprawie art. 102 k.p.c. w zakresie zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego podzielił w pełni stanowisko Sądu Apelacyjnego wyrażone w postanowieniu z dnia 05 grudnia 2012 r. o sygn. VI ACz 2223/12, który wskazał, że nie do pogodzenia z zasadą słuszności byłoby obciążenie pozwanego wielokrotnością kosztów zastępstwa procesowego powoda w sytuacji, w której nakład pracy pełnomocnika powoda był niewielki i sprowadzał się do napisania krótkich, podobnych w swej treści pozwów, do których dołączono te same dokumenty, a wszystkie zakwestionowane przez powoda klauzule znajdowały się w jednym wzorcu umownym, w związku z czym nie istniało racjonalne uzasadnienie, które dawałoby podstawy do wnoszenia kilku pozwów. Sąd Apelacyjny wywiódł, iż Sąd I instancji orzekający w takim przypadku na podstawie art. 102 k.p.c. nie narusza art. 219 k.p.c. mając świadomość, iż połączenie spraw do jednoczesnego rozpoznania nie oznacza powstania jednej nowej sprawy.

Wobec powyższego Sąd orzekł o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z § 14 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804) i § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490 j.t.).

O kosztach opłaty od pozwu i zażalenia i obowiązku ich poniesienia na rzecz Skarbu Państwa Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 102 k.p.c. w zw. z art. 26 ust. 1 pkt 6 i art. 19 ust. 3 pkt 2 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 623). Publikację prawomocnego wyroku na koszt pozwanej zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ k.p.c.

SSO Maria Witkowska